RUSKI INWALID

№ 231.

ŚRODA. 29 Września. 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: Królewstwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Angliia.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Królestwo Polskie.

z Warszawy, 25 Września.

Posiedzenie dnia 23 Września.

Jzba Poselska.

Po zgromadzeniu się Reprezentantów Narodu, JW. Marszałek dał głos JW. Radcy Stanu *Potockiemu*, który dla rozwinięcia zdań Rządu co do proiektu wczoray umieszczonego przeszedł podział iakiego się Rada Stanu w układzie niniejszego proiektu trzymała, oraz przytoczył zasady dla których różne rozporządzenia prawa, a mianowicie ustanowienie Prokuratorów wprowadzone zostało. Z resztą w końcu głosu swego przytoczył, że Nayiaśnieyszy Pan przychylić się raczył do tego, aby proiekt na obecnym Seymie wniesiony, gdyby się niedoskonałym okazał, na przyszłym poprawionym został.

Gdy JW. Radca Stanu skończył, JW. Marszałek wezwał Sekretarza Seymowego do odczytania listy członków przytomnych, a następnie przystępuiąc do rozbioru proiektu, udzielał naprzód głosy członkom Kommissyi.

JW. *Kozłowski* Deputowany z Miasta Płocka, Członek Kommissyi do Praw Cywilnych i Kryminalnych w zabranym głosie oznaymił, że krótkość czasu nie dozwoliła mu dokładnie zgłębić proiektu, że Kommissyia Seymowa do rozbierania go przeznaczona, częściami tylko nad nim zastanowić się mogła, że w Kodexie tym Sądy przysięgłych zaniechanemi zostały, i że nakoniec Kodex ten póty przyiętym bydź nie może, póki się nie przekona Izba, czyli Instytucyia Sądów przysięgłych iest użyteczna lub nie.

JW. *Szołowski* Poseł Łęczycki, Członek Kommissyi do Praw Cywilnych i Kryminalnych, zastanawiał się nad różnemi częściami prawa i iego niedogodności okazywał.

JW. *Doliński* Poseł Kraśnicki, Członek Kommissyi do Praw Cywilnych i Kryminalnych, ganił instytucyią Prokuratorów, dowo-

dząc, że iest niekonstytucyyna i na próżno powiększa wydatki kraiowe iuż i tak wielkie.

JW. *Raczyński* Poseł Lubelski, Członek Kommissyi do Praw Cywilnych i Kryminalnych, wyraził, że Proiekt obecny nie znayduie odpowiadaiącym potrzebom kraiu, i oznaymił, że Instytucyia Prokuratorów nie zdaie mu się bydź potrzebną.

JW. *Krysiński* Deputowany z Cyrkułu V. M. S. Warszawy, Członek Kommissyi Administracyyney, czynił uwagi nad ogółem i szczegółami Proiektu. W ogóle żalił się na krótkość czasu zostawioną Izbie do nauczenia się i rozebrania Kodexu. Ganił opuszczenie zaprowadzenia Instytucyi *Juri*, którą wszystkie oświeceńsze narody przyięły; z resztą, okazał w Proiekcie brak iawności postępowania, oznaymił, że podług iego zdania osobne sądy powinny bydź do sądzenia zbrodni, występków i przewinień Policyynych. Co do szczegółów czynił szczególne spostrzeżenia nad rozmaitemi artykułami.

JW. *Słubicki* Poseł Brzeski, Członek Kommissyi Skarbowey, równie iak poprzednio przed nim mówiący Reprezentanci, użalał się na krótkość czasu do rozważenia Proiektu zostawioną, radził zaprowadzenie Instytucyi *Juri*, ganił zaprowadzenie prokuratorów, przez których niepodległość Sedziego podkopaną została.

JW. *Dębowski* Poseł Kazimierski, Członek Kommissyi Administracyyney, także niedokładność okazał Proiektu, z dowodu niezaprowadzenia Sądu przysięgłych; rozbierał następnie szczególne artykuły Prawa, które w wielu mieyscach za przeciwne Konstytucyi i Kodexowi karnemu uznał.

JW. *Jezierski* Poseł Garwoliński, Członek Kommissyi Skarbowey, czynił uwagi swoie nad artykułami Proiektu 21, 26, 37, 41, 61, 109, 230, 301, 402, 416, (artykuł ten za przeciwny Konstytucyi okazał) 423, 455, 456. Życzył, żeby Sądy przysięgłych zaprowadzone bydź mogły i radził, aby proiekt obecny aż do przyszłego Seymu mógł bydz odłożony, a to w celu lepszego go rozważenia.

JW. *Bonawentura Niemoiewski*, Poseł Wieluński, Członek Kommissyi Skarbowey, domagał się zaprowadzenia Sądów przysięgłych, iawności postępowania i w końcu szczególne artykuły rozbierał. W ciągu mowy swoiey odpowiadał na dwa zarzuty czynione Sądom przysięgłych, iako to: 1mo: Że w czasach fakcyi Sądy przysięgłych mogłyby wiele występków puścić bezkarnie. 2do: Że do Sądów przysięgłych nie iesteśmy ieszcze doyrzali. Żądaiąc iawności postępowania okazał, że iawność postępowania ani nikogo popsuć, ani nikomu zaszkodzić nie może. Był za odrzuceniem proiektu.

Po członkach Kommissyi przymawiali się inni Reprezentanci Narodu w porządku zapisu u laski Marszałkowskiey złożonego.

JW. *Stawowski*, Poseł Wartski, oświadczył, że krótkość czasu pozwoliła mu nad niektóremi tylko artykułami poczynić postrzeżenia; okazał, że artykuł proiektu 31 iest przeciwny konstytucyi, iako oddaiący Sądowi Grodzkiemu moc zatrzymywania i badania obwinionego. Czynił daley uwagi nad artykułami 69. 87 i 88. Artykuł 152 proiektu okazał przeciwnym artykułowi 22 konstytucyi; rozbierał nareszcie artykuły dalsze proiektu 270, 305, 362, 504, i żądał odłożenia rozbierania i przyięcia proiektu do przyszłego Seymu.

JW. *Łubęcki*, Deputowany Cyrkułu IV Miasta, Stoł: *Warszawy*, odwołuiąc się do zdań pierwey słyszanych, oświadczył się zgodnie z niemi przeciw proiektowi. Stanął atoli w obronie instytucyi Prokurotorów, twierdząc, że instytucyia ta utrzamuie w Sądach porządek, który iest duszą każdego postępowania. Był także za zaprowadzeniem Sądów przysięgłych, a w końcu rozbierał artykuły proiektu 238 mówiący o świadkach; 200 i 306.

JW. *Siarczyński*, Deputowany z Okręgu Stanisławowskiego, czynił uwagi niektóre nad Działem V proiektu, uważaiąc go, za obeymuiącego bardziey przepisy tyczące się odzyskania. Zastanawiał się nad artykułami 85, 396, 437, czynił postrzeżenia nad Sądami Grodzkiemi, żądaiąc, aby nakazy tych Sądów nie od Prezesa, ale od całego Sądu w komplecie wychodziły. Z resztą odwołał się do uwag poprzednika.

JW. X. *Jakubowski*, Deputowany, z Obwodu Łęczyckiego, uważał proiekt iako przeciwny Konstytucyi, w artykule 422. Uczynił uwagę że niemasz w nim zachowanego względu na stan duchowny, który ma swoie prawa i im podlega z obowiązku; okazał nareszcie, że artykuł 235 proiektu sprzeciwia się przepisom prawa Kanonicznego, i że zatem wykonanie lub zaniedbanie iego przez duchowne osoby, obrazę iednego z dwóch praw pociągnąć musi.

JW. *Kołdowski*, Deputowany z Okręgu Radomskiego, odwołał się do zdań wyżey słyszanych, a widząc wszystkie zdania przeciwne proiektowi żądał, ażeby dla ocalenia

drogiego czasu Izba Poselska albo iednomyślnie odrzuciła proiekt, lub przystąpiła do kreskowania.

JW. *Krasiński*, Poseł Przasnyski, uważaiąc proiekt za antykonstytucyyny i wprowadzaiący instytucyią szkodliwą Prokuratorów oswiadczył się przeciw niemu, i odwołał się do zdania JW. *Kołdowskiego*.

JW. *Kapica*, Deputowany Łomżyński oznaymił, że proiekt obecny sprzeciwia się w wielu mieyscach artykułom Konstytucyi 18. 19. 20. 21, i dowodził, że dla zadość uczynienia artykułowi 18 Konstytucyi, potrzebne iest zaprowadzenie Sądów przysięgłych.

JW. *Komorowski* poseł Kielecki twierdząc że każdy proiekt przedewszystkiem powinien bydź pisany w duchu konstytucyynym, na czém obecnemu proiektowi zbywa; rozbierał daley szczególne artykuły prawa, oswiadczył się za zaprowadzeniem Sądów przysięgłych, okazał, że artykuł proiektu 396 zagraża całości osobistey obywateli, i radził odłożenie proiektu do przyszłego Seymu.

JW. *Czaiewski*, Deputowany Kalwaryyski, radził, żeby proiekt obecny nim będzie roztrząsany, rozdany był wszystkim Sądom i Prawnikom, aby ci nad nim wprzódy poczynili uwagi.

JW. *Bronikowski*, Poseł Koniński, oznaymił, że poczynił był nad proiektem niektóre uwagi na prędce, lecz te iuż przez poprzedników iego wymienione zostały, i oswiadcza się z niemi przeciwko proiektowi.

JW. *Wolicki*, Poseł Kowalski, uważał w ogóle proiekt za nadto łagodny dla zbrodniarzy. W ogóle nie chciał przechodzić szczególnych artykułów dla oszczędzenia czasu.

JW. *Linde*, Deputowany Cyrkułu III M. S. Warszawy, oswiadczył, że krótkość czasu nie dozwoliła Kommissyiom ani iemu dokładnego zastanowienia się i rozebrania proiektu: i lubo widział, że wszystkie zdania są przeciwko proiektowi, radził iednak, aby nie spieszyć się do kreskowania, w celu usłyszenia ieszcze wielu swiatłych głosów wyswiecaiących uchybienia proiektu.

JW. *Markowski*, Poseł Łukowski, oświadczył zdanie swoie, aby prosić Nayiaśnieyszego Pana, by proiekta dłuższe i większey potrzebuiące rozwagi i czasu, wcześniey Reprezentantom udzielane były.

JW. *Hangiel*, Deputowany Cyrkułu I. M. S. Warszawy, odwołał się do zdań przed nim słyszanych.

JW. X. *Wierzbowski*, Deputowany z Okręgu Płockiego, chwalił w przedstawieniu nineyszego proiektu chęć dobrą Rady Stanu zniesienia dwóch różnych a wzaiemnie obowiązuiących procedur, lecz ganił pospiech w napisaniu tego proiektu. Czynił uwagę nad artykułem 175, w którym radził dodać excepcyią fori dla duchownych, tak iak iest dla woyskowych. Z resztą wniósł, aby Kommissyie Seymowe do Praw Cywilnych i Kryminalnych w ciągu Seymu czyniły uwagi nad tym proiektem, obiawiły ie, i żeby proiekt ten poprawny, obeymuiący w sobie zaprowadzenie Sądów przysięgłych, na Seymie przyszłym wniesiony został.

Po tylu słyszanych zdaniach zabrał głos JW. Marszałek, w którym wyraził, że lubo widzi iż proiekt obecny utrzymać się nie może; gdy iednak na dzień Poniedziałkowy żadne inne zatrudnienie dla Izby Poselskiey przeznaczone nie iest, i gdy nowe czynione postrzeżenia podać mogą Radzie Stanu wiele dobrych mysli do poprawy obecnego proiektu, dla tego dalsze nad nim dyskussyie do Poniedziałku odkłada.

Raport rady stanu

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany na drugim posiedzeniu Izb połączonych dnia 14go Września r. b. (Ciąg dalszy.)

Oddział III.

O stanie wpływów i użyciu funduszów publicznych.

A naprzód, za rok 1818.

I. Podług Etatu na rok 1818 przeznaczoną była na cały Wydział Sprawiedliwości Summa - - zł: Pol: 2,275,160 —

II. Za szczególnemi postanowieniami na zaprowadzenie Sądu Pokoiu w Pyzdrach i dodawanie Sądom Policyi Poprawczey w Kalwaryi i w Warszawie, pomocy - - 13,300 —

Czyni razem zł: Pol: 2,288,460 —

Z tey Summy wydano:

I. Na pensyie Etatowe, potrzeby Kancellaryi i inne wydatki - - zł: Pol: 2,113,898 g. $6\frac{1}{2}$

II. Na pomieszczenie Magistratur i zakupienie utensyliów - - - - - 76,837 g. 13.

Razem 2,190,735 g. $19\frac{1}{2}$

Pozostało zatém w Skarbie z końcem roku 1818 - - 97,424 g. $10\frac{1}{2}$

II. za rok 1819.

I. Etatem za rok 1819 było przeznaczone

a) Na pensyie i wydatki zwyczayne i nadzwyczeyne według obecnego porządku . - - zł: Pol: 2,310,460 —

b) Na koszta zaprowadzenia nowey organizacyi - - 200,000 —

W ogóle zł: Pol: 2,510,460,460

II. Postanowieniami szczególnemi assygnowanem zostało na Segregacyią Akt Rządowi Pruskiemu wydać się maiących, i na Delagacyią wysłaną do *Białegostoku* po odebranie własnosci Królestwa - - - zł: Pol: 18,000 —

III. Tak dawne remanenta iako też ściągnione należytości za druki i forszusa przeznaczone teraz na koszta rewizyi Sądownictwa; wykazały w ogóle funduszu - - 57,493 g. 7⅕

Razem 75,493 g. 7⅕

Ogólny stan funduszów Wydziału Sprawiedliwości był zatém w r. 1819 w Summie - - - zł: Pol: 2,585,953 g. 7⅕

Wydatek z pierwszey Summy tak na pensyie, iako też na pomieszczenie Magistratur i inne wydatki biegnące wynosi - - zł: Pol:2,252,429 g. 2.

Latus 2,252,429 g. 2. — 2,585,953 g. 7⅕

Wydatek z drugiey summy na koszta redakcyi i proiektu do praw, dodanie pomocy do ukończenia konkursów, i na koszta Hypoteki - - - zł: Pol: 99,622 g. 7⅕

Wydatek z trzeciey Summy - - - - - - 9,900

Wydatek z czwartey - - 14,368 g. 4

Ogólny zatém wydatek w r. 1819 czyni - zł: Pol: 2,376,319g. 13⅕

Ogólna pozostałość z r. 1819 czyni zł: Pol: - - 209,633 g. 23⅗

Z oszczędnością zaś z r. 1818 w ilości - - - 97,724 g. 10⅘

Ogólna pozostałość z obudwóch lat wynosi zł: Pol: 307,358 g. 4⅖

(*Dalszy ciąg iutro*).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIIA.

z *Londynu*, 19 *Września*.

W *Kuryierze* między innemi czytamy artykuł następuiący. »Oskarzenie Królowey powinno się było odbywać bez wszelkiey dwuznaczności i obawy, tak się się też i stało. Miało bydz oparte na świadectwach pewnych i niezaprzeczonych, co także za prawidło było przeiętém. Lecz dla okazania prawdziwey i ścisłey bezstronności, życzylismy, aby opinija powszechna wstrzymała się od wyrokowania ani *na stronę* obwinioney, ani *przeciwko iey* aż do zupełnego zakończenia processu. Zawsześmy się z naszey strony starali ile można unikać wszelkich wczesnych wnioskowań. Podawaliśmy do wiadomości publiczney sam tylko ciąg processu i wyznania swiadków niezałączaiąc do tego żadnych obcych uwag. Czyniliśmy to iedynie z miłości prawdy i sprawiedliwości, Lecz taż sama bezstronność zniewala nas do odmienienia takiego przedsięwzięcia. Jnne pisma publiczne zapewne czuiąc, iż tak scisła neutralność zaszkodzi własney ich sprawie, to iest sprawie Królowey, wyszły z granic cierpliwości i pusciły wodze zuchwałey swey zapamiętałości. Kłamstwa, potwarze, obelgi i wszelkie czernidła były ich orężem; naystaknomitsze i nayszlachetnieysze osoby gdy niedzieliły ich sposobu myslenia, traktowane były nayzłośliwiey, czernione i potwarzane nayniegodziwiey. Nayświętsze zamiary, naylepsze chęci wystawiano w oczach publiczności za zdradę i podłość. Ten co bez względu na ich pogróżki i obietnice smiało wyznawał prawdę, zasłużył na imie przekopionego kłamcy. Jtoż to iest bezstronność, to owe umiarkowanie, którego aż do końca processu trzymać się miano!«

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.